

Baj, Barbara

Krytyka zachodniego widzenia islamu

Etnolingwistyka 22, 225-228

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRYTYKA ZACHODNIEGO WIDZENIA ISLAMU

Christina von Braun, Bettina Mathes, *Ver-schleierte Wirklichkeit. Die Frau, der Islam und der Westen*, Berlin: Aufbauverlag, 2008, 476 s.

Książka pt. *Zawoalowana rzeczywistość. Kobieta, islam i Zachód* napisana została przez dwie wybitne badaczki kultury i problematyki gender – prof. Christinę von Braun i prof. Bettinę Mathes. Punktem wyjścia omawianego opracowania są prowadzone od dłuższego czasu w Niemczech debaty polityczne i społeczne na temat okrytych chustą muzułmanek w niemieckiej przestrzeni publicznej. Dla polskiego czytelnika jest to problematyka raczej nieznaną, ponieważ aktualnie żyje w Polsce niewielka liczba muzułmanów. Problematyczne spotkanie między Wschodem i Zachodem nie jest jednak zjawiskiem wyłącznie niemieckim, lecz całego świata zachodniego, w którym dokonują się ważne przeobrażenia struktur społecznych i kulturowych. W związku z tym autorki badają krzyżowanie się orientu i okcydentu w perspektywie historycznej, analizują subteksty, zawierające treści jawne i ukryte o tym, jak Wschód i Zachód siebie nawzajem postrzegają. Zaprezentowana, obszerna analiza kulturoznawcza, jak również analiza struktur społecznych przedstawiają wnikliwy obraz relacji między Wschodem i Zachodem. Głównym aspektem badawczym jest kulturowy porządek płci, rozumiany jako obszar, na którym znajduje swoje najgłębsze odzwierciedlenie „nieświadome” działanie kultury.

Badaczki rozpoczynają rozważania od analizy symboliki krzyża i chusty (rozdział I), kwestionując argumentację, jakoby krzyż nie był symbolem politycznym, lecz jedynie symbolem pokoju i pojednania, jak również to, że nie może być porównywany z chustą muzułmańską, która takim symbolem pozostaje. Autorki przyznają, że chusta ma znaczenie polityczne, lecz takie znaczenie przypisują również krzyżowi, czego dowodem jest historyczny rozwój znaczenia i roli krzyża. Poza tym zwracają uwagę na fakt, iż chusta nie jest „wynalazkiem” czysto islamskim. Okazuje się, że o wiele starszą

tradycję ma ona w chrześcijaństwie, i była zjawiskiem charakterystycznym przede wszystkim dla obszaru Morza Śródziemnego. Autorki podsumowują rozważania stwierdzeniem, iż okrywanie głowy jest odbierane na Zachodzie jako coś obcego nie dlatego, że faktycznie jest obce kulturze zachodniej, lecz dlatego że stało się dla niej obce.

Różne struktury socjalne w społecznościach trzech religii monoteistycznych, a w konsekwencji również inny symboliczny porządek płci, wywodzą się – według von Braun i Mathes – z innej interpretacji ksiąg pisma (rozdział II). Znaczne rozbieżności między obszarem chrześcijańskim, żydowskim i islamskim wynikają przy tym z różnicy między poszczególnymi alfabetami. Chrześcijaństwo przejęło alfabet grecki, a wraz z nim wyobrażenie o „twórczej władzy znaków” (s. 116), przekonanie, że Bóg stworzył świat i człowieka przez słowo. W ten oto sposób nastąpiło przejście od wspólnoty oralnej do wspólnoty piśmiennej, w symbolicznym porządku płci męskości przypisano racjonalność, duchowość, słowo, zaś ciało kobiece stało się symbolem cielesności, seksualności i śmiertelności. Natomiast w kulturze arabskiej, jak również wśród Żydów, nie doszło do takiego podziału, zachowano tradycję ustną. Przyczyną tego był inny system pisma. Nieposiadający samogłosek alfabet hebrajski sprawiał, że tylko ten potrafił czytać teksty, kto mówił w tym języku, co z kolei podnosiło rangę słowa mówionego. Podobnie pismo arabskie składa się z alfabetu spółgłoskowego i wysoko ceni tradycję ustną. Alfabet spółgłoskowy zachował więc komplementarność mowy i pisma, natomiast na Zachodzie doszło do zhierarchizowania stosunku między pismem i mową, a w rezultacie do podniesienia rangi wizualności.

W konsekwencji tego dochodzi na Zachodzie do kulturowania tradycji wizualnej i obnażania kobiecego ciała (rozdział III). W swoich rozważaniach badaczki stwierdzają, że nagość kobiety zachodniej nie ma nic wspólnego z naturą czy wolnością, lecz jest wynikiem powstałych przez wieki uwarunkowań kulturowych. Poza tym proces obnażania kobiety na Zachodzie łączy się z treściami politycznymi, co von Braun i Mathes demonstrują na przykładzie hi-

storii stroju kąpielowego *bikini*, którego debiut wiąże się z wydarzeniami politycznymi. Kiedy na Zachodzie obnażone ciało kobiety nie jest już tabu, spojrzenie zostaje skierowane na kobietę muzułmańską, nadal wymykającą się wnikliwemu spojrzeniu człowieka Zachodu.

Analiza europejskich wyobrażeń o orienście w tym opracowaniu dowodzi (rozdział IV), że są one niejednokrotnie bliskie spojrzeniu pornograficznemu. Badaczki krytykują zachodni dyskurs feministyczny, który według nich przyjmuje w tej kwestii punkt widzenia mężczyzn. Feministki widzą bowiem w zawaolowanej muzułmance jedynie kobietę zniewoloną, podkreślając tym samym własną autonomię i niezależność, i dążą do narzucenia jej swojej wizji feminizmu. Dowodzi temu fakt, iż po obaleniu rządów Talibów w Afganistanie (2001) feministki amerykańskie i brytyjskie założyły w Kabulu organizację *Beauty Academy*, której celem było zaznajomienie muzułmank z „zachodnim ideałem piękności” (s. 222). Według tychże feministek, wyzwolona i wyemancypowana muzułmanka powinna ściągnąć burkę i zastosować się do europejskich wymogów piękności. Negatywny stosunek większości feministek do chust badaczki tłumaczy psychologicznie: obca, okryta chustą kobieta Wschodu, ucieleśnia obcość, którą kobiety Zachodu odczuwają w swoim środowisku. Negatywne postrzeganie chusty i kobiety Wschodu jest zatem wyrazem niezadowolenia z niesymetrycznego porządku płci we własnym otoczeniu.

Następnym aspektem badań podjętych przez von Braun i Mathes są różnice między orientalną i okcydentalną praktyką zdobywania wiedzy, opierającą się na innych formach myślenia, odmiennych strukturach społecznych i płciowych. Badaczki zastanawiają się nad przyczynami ogromnego postępu Europy Zachodniej od epoki renesansu, mimo że do tego czasu to właśnie orient posiadał szeroką wiedzę (np. medyczną) i cieszył się dokonaniami wielu wynalazców (rozdział V). Według badaczek głównym motorem europejskiego postępu stał się proces abstrahowania, dokonujący się dzięki piśmiennictwu. Następnym impulsem było nowe rozumienie czasu. Linearny czas i zegar mechaniczny podporządkowały społeczeń-

stwa europejskie, a tym samym i ludzkie ciało dyktatowi liczby. Linearnemu czasowi Europy Zachodniej przypisano atrybut męskości, natomiast cykliczny, powtarzający się czas, według którego funkcjonował orient, określono jako żeński. Orientowi przypisano konotacje seksualne i sfeminizowano go, wyposażono w cechy nieobliczalności i irracjonalności, i przeciwstawiono męskiej, racjonalnej strukturze wiedzy Europy Zachodniej.

Następnym ważnym aspektem analizy wzajemnych relacji Wschodu i Zachodu jest związek między religią i postrzeganiem wspólnoty społecznej (rozdział VI). Von Braun i Mathes wychodzą od stwierdzenia, że istnieją podobieństwa i wzajemne zależności między wyobrażeniem o wyimaginowanym cielem socjalnym (społecznym) oraz cielem indywidualnym (fizycznym). Relacje te autorki analizują w perspektywie historycznej. Dowodzą, iż zmieniającemu się obrazowi ciała społeczeństwa danej epoki lub kultury towarzyszy również zmieniająca się koncepcja ciała organicznego w medycynie, biologii czy jurysprudencji. Taka korelacja obu koncepcji ciała występuje we wszystkich kulturach, przyjmuje jednak różne formy, przy czym symbolem wspólnoty we wszystkich trzech omawianych w opracowaniu kulturach jest właśnie alegoryczna reprezentacja kobiecości, co z kolei ma konsekwencje dla kobiet. Autorki widzą w procesie przypisywania kobiecemu ciału roli symbolu wspólnoty przyczynę takich zjawisk, jak: morderstwa na żeńskich reprezentantkach rodzin wyznania muzułmańskiego dokonywane w imię honoru rodziny. Badaczki ostro potępiają takie zwyczaje i rozumieją oburzenie społeczne wobec tych praktyk, jednocześnie zwracając uwagę na fakt, że również w kulturze Zachodu można zauważyć podobne zachowania, i porównują je z morderstwami dokonywanymi na kobietach, które zdecydowały się opuścić partnera.

W rozdziale siódmym von Braun i Mathes analizują przebieg procesu sekularyzacji i globalizacji w świecie islamskim, dokonującego się pod wpływem procesu sekularyzacji w świecie chrześcijańskim, oznaczającego „sakralizację” wspólnoty narodowej lub nadanie świeckiego charakteru religijnym strukturom myśle-

nia. Badaczki opisują te przemiany na przykładzie Turcji, w której (jako jedynym nieskolonizowanym kraju muzułmańskim) sekularyzacja dokonała się przez świadome przyjęcie myślenia zachodniego. Szczegółowo analizują turecki proces sekularyzacji i powstania państwa laickiego, co uwidaczniało się w przemianach symboliki kobiecego ciała i roli kobiety, np. reformy miały zlikwidować segregację płci, izolację kobiet w życiu publicznym oraz propagować równość. Autorki argumentują, iż te nienaturalne dla Turcji zmiany, stały się przyczyną zapoczątkowanej pod koniec XX wieku fali noszenia chust, zwłaszcza wśród studentek. Według badaczek chusta ponownie staje się wyrazem prestiżu, nie wskazuje na segregację płci, lecz na różnice społeczne, oddzielając kobiety wykształcone od tradycyjnych, niewykształconych Turczynek.

Pieniądze, ekonomia i płeć są tematem ostatniego rozdziału książki. W centrum zainteresowania stoi tu analiza myślenia ekonomicznego orientu i okcydentu oraz zależności między pieniądzem i symbolicznym porządkiem płci. Autorki stwierdzają po pierwsze, że orient i okcydent reprezentują różne formy koncyptowania gospodarki: orient opiera się na złożach naturalnych, okcydent na wynalazkach technicznych, industrializacji, wyzysku krajów trzeciego świata. Dlatego powstaje inny związek między towarem i symbolem oraz inne symboliczne znaczenie pieniądza. W kulturze greckiej pieniądz ma swój początek w praktykowaniu kultu składania ofiar i służby w świątyni, gdzie dokonało się przejście od ofiary do symbolu, czyli pieniądza. W orientie system znaków nie wyparł realnej ofiary (metali szlachetnych), lecz był z nią zamienny. Związek tego procesu z symbolicznym porządkiem płci polega na tym, że pieniądz, będący pustym symbolem okcydentu, potrzebował swego rodzaju uwierzytelnienia w naturze. Na obszarze arabskim takie uwierzytelnienie dokonywało się poprzez złoto oraz surowce naturalne. Uwierzytelnienie pieniądza w kulturze okcydentu nastąpiło natomiast poprzez ciało i nawiązywało do kultu składania ofiar. Jedną z form kategorii „ucieleśnienia” pieniądza była i nadal jest prostytucja, która spełniała ważną rolę ze względu na

przypisywanie ciała kobiecemu funkcji uwiarygodnienia pieniądza. Pieniądz jako system znaków potrzebował formy „pańszczyzny seksualnej”, ciało kobiety stało się zatem swego rodzaju „żywą monetą”. W orientie natomiast ciało kobiety było własnością mężczyzny. Posiadając wiele kobiet, mężczyzna wyrażał swoje bogactwo i pozycję społeczną, a ciało kobiety odpowiadało w sensie symbolicznym surowcom naturalnym, będącym miarą jego bogactwa.

Takie znaczenie prostytucji skłania von Braun i Mathes do krytycznej analizy tego zjawiska. Autorki zwracają uwagę na dysproporcję w niemieckich dyskusjach publicznych. Z jednej strony prowadzone są debaty na temat okryć głowy, morderstw w obronie honoru rodziny, przymusowych małżeństw czy pozycji kobiety w islamie, z drugiej zaś strony zauważalna jest obojętność wobec liberalnego prawa dla seksbiznesu, handlu kobietami i dziećmi, jak również wobec mordowania kobiet przez ich partnerów. Milczenie opinii publicznej na ten temat świadczy – zdaniem autorek – o selektywnym postrzeganiu problemów.

Zaprezentowane w książce spojrzenie na sytuację muzułmanki w Europie Zachodniej przeciwstawia się obiegowemu postrzeganiu roli kobiety w islamie, jak również sprzeciwia się radykalnym opiniom takich „krytyczek” islamu, jak Necla Kelek, Ayan Hirsi Ali czy Seyran Ates, których interpretacje obie badaczki oceniają jako nienaukowe. Von Braun i Mathes zwracają uwagę na jednostronność i emocjonalność dyskusji o islamie w Europie, która ma na celu, w ich przekonaniu, odwrócenie uwagi od takich problemów, jak: rosnąca nierówność społeczna, nadal nieprzezwyciężona nierówność płci oraz lęk przed globalizacją.

Zapewne nie wszyscy zgodzą się z zaprezentowaną w pracy interpretacją symbolicznego znaczenia orientu i okcydentu. Należy jednak podkreślić, że opracowanie oparte jest na licznych pracach naukowych – w sumie książka zawiera 968 przypisów, przytacza wiele faktów historycznych i kulturowych. Z pewnością mamy tu do czynienia z jedną z wielu możliwych interpretacji przemian cywilizacyjnych i relacji między Wschodem i Zachodem, interpretacją szukającą przyczyn różnic kulturo-

wych i porządku płci w systemie znaków i symboli, a nie w wydarzeniach i stosunkach politycznych.

Słabością opracowania jest brak klarownej, hermetycznej struktury. Autorki często, tłumacząc zjawiska, stosują metody psychoanalityczne, a odkrywanie istniejącej w kulturze warstwy nieświadomej okazuje się swego rodzaju splotem znaczeń, niepodlegających zasadom logiki.

Dla polskiego czytelnika książka może stać się bodźcem do podjęcia badań na temat stosunku Europy Środkowo-Wschodniej do islamu czy judaizmu lub badań porównujących sytuację kobiety w Polsce i w islamie. Takie spojrzenie byłoby niezmiernie interesujące, chociażby z powodu odmiennych od Europy Zachodniej historycznych doświadczeń Polski z orientem.

Barbara Baj

JĘZYK Kobiet I MĘŻCZYŹN NA TLE
JĘZYKOWEGO OBRAZU PŁCI W JĘZYKACH
SŁOWIAŃSKICH

Vladimir Ivanovič Koval', *Jazyk i tekst v aspekcie gendernoj lingvistiki*, Gomel': GGU im. F. Skoriny, 2007, 217 s.

Lingwistyka genderowa, której poświęcona została omawiana monografia, wyrasta z dynamicznie rozwijającego się we współczesnej lingwistyce kierunku badań powstałego na styku z innymi naukami, takimi jak antropologia, socjologia, psychologia, filozofia i in. Kierunek ten cechuje antropocentryczne podejście do badań języka (nastawienie na odkrywanie czynnika ludzkiego w języku), przejawiające się w: 1) wykazywaniu i objaśnianiu tego, jak, w jaki sposób odzwierciedlają się w jednostkach języka (fonetyce, morfologii, leksyce i składni) wyobrażenia o ludziach różnej płci; 2) określaniu swoistości zachowań komunikacyjnych mężczyzn i kobiet (specyfiki męskiego i kobiecego mówienia, polegającej na wyborze określonych jednostek leksykalnych i konstrukcji syntaktycznych, używaniu określonych strategii i taktów komunikacyjnych).

Z punktu widzenia lingwistyki genderowej język (pojmowany zarówno jako abstrakcyjny system, jak i jako formy jego konkretnych realizacji) jest wyposażony w „genderowe parametry”. Jednak – twierdzi autor – błędem byłoby sądzić, że język „umacnia” dyskryminację kobiet lub że istnieją specyficzne

języki (żeński lub męski) jako niezależne systemy komunikacyjne. W języku – podkreśla W. Kowal – zawarte są co prawda ukształtowane na przestrzeni wielu wieków stereotypy, ale język zasadniczo nie może „dyskryminować” ani, przeciwnie, „wywyższać” kogokolwiek. W żywej, jednostkowej mowie w różnych sytuacjach następuje swoiste „przełączania reje-strów”, w rezultacie czego w komunikacji przejawiają się (w mniejszym lub większym stopniu) określone eksponenty męskości lub żeńskości. Badanie języka i mowy w aspekcie lingwistyki genderowej pozwala wydobyć informację o tym, jaką rolę odgrywa płeć socjokulturowa, jakie normy zachowaniowe, właściwe kobietom i mężczyznom, obowiązują w tekstach różnego typu. Autor oddziela ten nurt badawczy od lingwistyki feministycznej, która nastawiona jest na wykazywanie nierówności płci, dyskryminacji kobiet (operuje określeniami *seksizm*, *dyskryminacja*, *nierówność*, *podległość kobiet*) oraz na reformowanie języka. Zarzuca pracom tego nurtu kontrowersyjność i subiektywizm, ale równocześnie podkreśla, że odegrały one bardzo ważną rolę, gdyż przyczyniły się do wyłonienia nowych kierunków badań naukowych.

Książka zbudowana jest z pięciu rozdziałów. W rozdziale wprowadzającym zostały przedstawione podstawowe pojęcia lingwistyki genderowej, takie jak gender jako płeć socjokulturowa oraz stereotypy genderowe, dalej lingwistyka genderowa jako jeden z kierunków współczesnego językoznawstwa oraz lingwistyka feministyczna, następnie asymetria genderowa w lingwistyce i w końcu języki „żeński”